

Sygn. akt III Ca 415/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Teresa Kołeczko - Waclawik

Sędzia SO Barbara Braziewicz

Sędzia SR (del.) Anna Hajda (spr.)

Protokolant Kornelia Dziambor

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 marca 2014 r. w Gliwicach

sprawy z powództwa H. T.

przeciwko W. T.

o eksmisję

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 7 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 517/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Anna Hajda SSO Teresa Kołeczko - Waclawik SSO Barbara Braziewicz

Sygn. akt III Ca 415/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie z powództwa H. T. przeciwko W. T. nakazał pozwanemu opuszczenie i opróżnienie lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ulicy (...) i wydanie go powódce w stanie wolnym od osób i rzeczy. Ponadto Sąd nie przyznał pozwanemu prawa do lokalu socjalnego oraz zasądził od niego na rzecz powódki kwotę 337 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż powódka H. T. jest najemczynią lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...). Pozwany W. T. jest synem powódki. Po rozwodzie pozwanego, powódka zaproponowała pozwanemu, by zamieszkał w wynajmowanym przez nią lokalu, co pozwany uczynił. W czasie wspólnego zamieszkiwania dochodziło do sprzeczek i awantur między stronami i powódka poinformowała pozwanego, że chce, żeby wyprowadził się z lokalu. Powódka żądanie to artykułowała kilkakrotnie, jednakże pozwany nie wyprowadził się z lokalu. Pozwany nie uiszcza żadnych opłat za korzystanie z lokalu na rzecz powódki. Obecnie nie dochodzi do sprzeczek i awantur między stronami, jednakże powódka nadal chce, by pozwany opuścił sporny lokal, gdyż chce mieszkać sama.

Pozwany nie korzysta z pomocy społecznej i jest zarejestrowany w PUP jako bezrobotny, ale nie pobiera zasiłku. Pracuje wyłącznie dorywczo przy remontach łazienek, ale uzyskuje z tego tytułu jedynie dochód na wyżywienie i dojazdy, gdyż prace te wykonuje na razie wyłącznie u swojej rodziny. Nie pobiera renty i nie jest niepełnosprawny. Pozwany jest współnajemcą lokalu o powierzchni 84 m², w którym zamieszkiwał wspólnie z byłą małżonką do czasu rozwodu, a podział majątku wspólnego nie został przeprowadzony.

Powyższy stan faktyczny był między stronami w części bezsporny. Ponadto Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych na podstawie dowodów z dokumentów, których prawdziwość nie była w toku procesu kwestionowana, oraz spójnych i logicznych zeznań świadków i stron.

Sąd Rejonowy na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego przyjął, że powództwo jako zasadne podlega uwzględnieniu. Sąd pierwszej instancji wskazał, iż pozwany korzystał ze spornego lokalu na podstawie łączącej strony umowy użyczenia. Korzystanie to miało bowiem charakter nieodpłatny, a powódka wyrażała zgodę na wspólne zamieszkiwanie z pozwanym w tym lokalu. Umowa trwała więc do czasu, gdy zgoda taka była przez powódkę wyrażana i zakończyła się w momencie, w którym powódka zażądała opuszczenia przez pozwanego spornego lokalu, zgodnie z art. 715 k.c. Powódka żądanie opuszczenia przez pozwanego lokalu konsekwentnie podtrzymywała w toku całego postępowania w niniejszej sprawie, co oznacza, iż mimo poprawy wzajemnych stosunków między stronami, nie doszło do ponownego nawiązania stosunku użyczenia spornego lokalu. Zgodnie więc z art. 718 § 1 k.c. pozwany miał obowiązek opuścić sporny lokal po rozwiązaniu umowy użyczenia, czego nie uczynił. Wobec tego Sąd uznał, iż pozwanemu nie przysługuje obecnie skuteczne względem powódki prawo do władania lokalem i stąd powództwo w tej sprawie należało uznać za zasadne na podstawie art. 222 § 1 kc w zw. z art. 690 kc, a także na podstawie art. 718 § 1 kc wobec rozwiązania umowy użyczenia tego lokalu.

Z uwagi na fakt, iż pozwany korzystał z lokalu na podstawie umowy użyczenia, a z materiału dowodowego nie wynikało, iż żądanie jest uzasadnione z uwagi na stosowanie przemocy względem powódki czy wykraczanie przez pozwanego w sposób rażący lub uporczywy porządkowi domowemu, Sąd uznał pozwanego za lokatora w świetle przepisów ustawy o ochronie praw lokatorów i rozważył, czy spełnia przesłanki do przyznania mu uprawnienia do lokalu socjalnego. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie spełniał przesłanek z art. 14 ustawy o ochronie praw lokatorów. Pozwany jest co prawda osobą bezrobotną, jednakże może zamieszkać w innym lokalu niż dotychczas używany. Przysługuje mu bowiem uprawnienie do lokalu, którego jest współnajemcą z byłą małżonką, a podział majątku wspólnego nie został dotychczas przeprowadzony.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 9 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od wskazanego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucił, iż postępowanie w sprawie prowadzone było nieobiektywnie. Wskazał, iż nie mógł zadawać pytań świadkowi R. T. z uwagi na opóźnienie w rozpoczęciu rozprawy. Ponadto pozwany zarzucił, iż Sąd nie zareagował na informację, iż świadek S. M. odmówiła składania zeznań z uwagi na jej zastraszanie. Sąd oddalił także inne wnioski dowodowe pozwanego zmierzające do wykazania bezzasadności powództwa. W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł także, żenie zgadza się z orzeczeniem Sądu o braku uprawnienia do lokalu socjalnego oraz obciążeniu kosztami procesu. Wskazał, iż jest osobą bezrobotną, a Sąd nie wziął pod uwagę jego sytuacji materialnej.

Pozwany wniósł o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego.

W piśmie procesowym z dnia 7 października 2013 r. pozwany wniósł o przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy dowodów z przesłuchań świadków, których nie przeprowadził Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne jak też rozważania prawne i przyjmuje je za własne, a wydane rozstrzygnięcie uznaje za słuszne.

Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż strony łączyła umowa użyczenia. Powódka zezwoliła bowiem pozwanemu, aby nieodpłatnie korzystał z wynajmowanego przez nią mieszkania. Sprawowanie opieki nad matką oraz codzienna pomoc, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie świadczą o odpłatnym charakterze zawartej umowy. Pozwany nigdy nie partycypował w kosztach utrzymania mieszkania i pozostawał na utrzymaniu powódki. Niewątpliwie zatem zawarta między stronami w sposób ustny umowa zawierała elementy przedmiotowo istotne (essentialia negotii) umowy użyczenia, stosownie do treści art. 710 k.c. Umowa ta na skutek wielokrotnie wyrażanego przez powódkę żądania, aby pozwany wyprowadził się z zajmowanego lokalu, została skutecznie rozwiązana. Pozwany nie wykazał by przysługiwało mu skuteczne względem powódki prawo do zamieszkiwania w lokalu. Z tego powodu Sąd Rejonowy trafnie przyjął, iż pozwanemu nie przysługuje tytuł prawny do lokalu i żądanie powódki, aby pozwany go opuścił jest w pełni uzasadnione.

Podstawę prawną wyroku eksmisyjnego stanowił zatem art. 222 § 1 k.c. w zw. z art. 690 k.c., a także art. 718 § 1 k.c., a nie jak zdaje się twierdzić pozwany art. 13 ust. 2 u.o.p.l. Sama powódka już podczas pierwszej rozprawy sprecyzowała, iż domaga się opuszczenia lokalu przez syna wobec utraty przez niego tytułu prawnego do lokalu. Natomiast kwestia naganego zachowania pozwanego miała w jej ocenie przemawiać przeciwko przyznaniu pozwanemu uprawnienia do lokalu socjalnego. Wobec takiego stanowiska strony powodowej, Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe pozwanego zmierzające do wykazania, iż jego zachowanie względem powódki nie nosiło znamion rażąco naganego i pominął okoliczności związane z oceną konfliktu istniejącego między stronami. Postępowanie Sądu Rejonowego uznać należy za prawidłowe i zgodne z prawem. Sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu, iż to na powódce ciążył obowiązek ewentualnego wykazania, iż pozwany stosował wobec niej przemoc. Wobec jej oświadczenia o zmianie podstawy prawnej powództwa, okoliczności te stały się nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Nadto należy zwrócić uwagę, iż Sąd Rejonowy wskazał w uzasadnieniu, że dotychczas przeprowadzone dowody na okoliczność zachowania pozwanego, nie wykazały by stosował on przemoc wobec swojej matki. Z tych samych względów Sąd Okręgowy w postępowaniu odwoławczym oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodów z przesłuchań świadków, których nie przeprowadził Sąd I instancji.

Wobec powyższego Sądowi I instancji nie sposób zarzucić stronniczości. Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż twierdzenia pozwanego jakoby został pozbawiony możliwości zadawania pytań świadkowi R. T. pozostają w sprzeczności z treścią protokołu rozprawy z dnia 11 lipca 2007 r. Zgodnie z tym dokumentem rozprawa rozpoczęła się punktualnie, a pozwany nie zgłaszał pytań do świadka. Ponadto Sąd Rejonowy prawidłowo oddalił także wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka A. S. na okoliczność przyczyn odmowy składania zeznań przez S. M.. Jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto świadek może skorzystać z uprawnienia do odmowy składania zeznań bez względu na przesłanki, którymi się kieruje.

Także orzeczenie Sądu dotyczące braku uprawnienia pozwanego do lokalu socjalnego odpowiada prawu. Bezspornie pozwany posiada status osoby bezrobotnej. Jednakże przepis art. 14 ust. 4 u.o.p.l. w ostatnim zdaniu ustanawia wyjątek od zasady obligatoryjnego orzeczenia o uprawnieniu do lokalu socjalnego w sytuacji, gdy osoba eksmitowana może zamieszkiwać w innym lokalu niż dotychczas używany. Wobec ustalenia, iż pozwany wraz z byłą małżonką jest współnajemcą innego lokalu mieszkalnego (co pozwany sam przyznał na rozprawie), Sąd trafnie ocenił, że pozwany ma możliwość zamieszkania w innym lokalu, a jego wola i chęć przebywania w tym mieszkaniu nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia omawianej kwestii.

Sąd nie znalazł także podstaw do zmiany orzeczenia o kosztach procesu. W sprawie brak było przesłanek do odstąpienia od podstawowej zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c., zgodnie z którą strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty procesu. Zgodnie z art. 102 k.p.c. Sąd może nie obciążać strony kosztami tylko w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sama sytuacja ekonomiczna

strony przegrywającej, nawet bardzo niekorzystna, nie stanowi podstawy zwolnienia z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (por. m.in. postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CZ 111/11, LEX nr 1119554). W niniejszej sprawie poza trudną sytuacją materialną pozwanego związaną z brakiem stałego zatrudnienia, nie ujawniły się żadne szczególne okoliczności, które przemawiałyby za zastosowaniem zasady słuszności w odniesieniu do rozstrzygnięcia o kosztach.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalono apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Złożyło się na nie wynagrodzenie pełnomocnika powódki w wysokości 60 zł, zgodnie z § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 10 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSR(del.) Anna Hajda SSO Teresa Kołeczko – Waclawik SSO Barbara Braziewicz